

SB MAFFIJA, Django (prod. Matheo)

Nie licz na nikogo
Sam ogarniaj swoje sprawy
Podpal sobie młody i idź w moje ślady
Nie ufaj labelom bo ci zamydlają oczy
A budżet to pożyczka która po premierze oddasz
Jak se ja odbiorą to ci rzuca jakiś ochłap
A dwa chu* klipy, jakieś newsy to promocja
Zapracuj na przyszłość
Potem odłóż kwit i baluj
Wybuduj imperiom coś jak Sokół Vini Paluch
Albo idź na łatwiznę
Jedna pensję dziel na paru
I narzekaj że się z rapu nie da wyżyć w naszym kraju
Jak lamus
Ten kawałek to Desiderata
W 3 miesiące niepicia nadrobiłem ze 3 lata
dziś nawijam feat kolejny
Zawijam kwit kolejny
I zawija każdego
Wyjdź jak nie chcesz być kolejny
To kurw* niepoważne być fanem wielkiego sosu
Co tylko na loterii jest panem własnego losu

Przerasta ich odpowiedzialność
Nie chcą mówić nic na głos
Wreszcie zrobił byś sam krok
Zerwij łańcuch jak Django

Już nie będę czuł się uwiązany
no i nic mi się nie płacze chociaż snuje gęsto plany
Wszystko miało się ułożyć, wiec za słowo trzyma ja to
A to jak Huidini się mie ze wszystkiego wywiązało
Życie biorę w garść ja, nawet jak sam
Słucham dobrych rad jak 100% SB Mafijja
W głowie mam plan, sam ogarniam
Musze odbić sam w dal
By potem dobre dać wam
Od dawna jestem już swój
A ty tu masz cudzy flow
Zrobiłem za duży krok
Ty się sprzedaj i kup
Jak się tu nudzisz ziom
Tylko uważaj bo twój może urlopu ci wziąć
Wiesz co możesz robić tu najlepiej?
To co możesz robić tu najlepiej
Założ czyjeś buty no i ładuj mu skarpetę
Wcześniej miał ciekawość ja uwagę już też chcę mieć

Przerasta ich odpowiedzialność
Nie chcą mówić nic na głos
Wreszcie zrobił byś sam krok
Zerwij łańcuch jak Django